

Lornetka

Kupiłem lornetkę
by podglądać Bernadette
ale w łokna żaluzje mo
zasłonięte

Księżyc wisi na niebie
a ja wciąż nie widzę ciebie
marzę coby rentgenem być
w takiej chwili

Tak bardzo bardzo kocham ją
że w nocy kiedy się śpi
ja nie śpię kombinując
jak być z nią

Cekałbym do rana
leć matkę zdenerwowano
krzycy znowu nie wstanie na
pięć zmian

Ale matka nie wie o tym
że kierownik mnie z roboty
wywalił bo miałem problemy wciąż
z koncentracją

Tak bardzo bardzo kocham ją...

Wczoraj wpadł mi do głowy
pomysł całkiem łobuzowski
że ja wysłałem miłosny list
anonimowy

Myślałem sobie ukradkiem
może kask przypadkiem
biegnąc przypadkiem wpadając wprost
w me ramiona

Tak bardzo bardzo kocham ją
że w chałpie kiedy się śpi
ja nie śpię kombinując
jak być z nią

*Muzyka: Rafał Golec, Łukasz Golec, Paweł Golec
Słowa: Olga Golec, Rafał Golec*